

Paryż, 22 grudnia

Ekscelencjo Glemp,

Kilka lat temu udało mi się z grupą znajomych zwiedzić część Polski. Uderzyła mnie szczególnie życzliwość Polaków wobec Francuzów. „Jestem Francuzem” to było słowo, które sprawiało, że kupcy, przechodnie wkładali całe serce w to, by być dla nas miłymi.

Dzisiaj Wasz kraj doświadcza ciężkiej próby i chociaż moje możliwości działania są skromne, pragnę z całego serca pomóc narodowi polskiemu, podziękować tym wszystkim ludziom, których spotkałam na mojej drodze w trakcie pobytu w Polsce.

Jestem nauczycielką w szkole chrześcijańskiej i nie wyobrażam sobie nauczania młodych ludzi Ewangelii bez próby wprowadzenia jej w życie.

To dlatego zapewniam Was o moim wsparciu i o mojej modlitwie. Jak tylko okoliczności na to pozwolą, zobowiązuję się, w miarę moich możliwości, że pomogę moim polskim braciom, w szczególności więźniom i ich rodzinom wspierając jakąś ofiarę aktualnych represji, której nazwisko i adres mi wskażecie.

Zawierając wraz z Wami Polskę Matce Boga, Matce Boskiej Częstochowskiej, zapewniam was o mojej solidarności w tym okresie ciężkiej próby.

Przyjaciel zawsze kocha,
a w nieszczęściu
staje się bratem.”

Marielle SAY
163 Rue de Grenelle
75007 Paryż

MSay